

Rodaku, lecz się sam

Napisano dnia: 2015-01-04 19:47:34



REGION. Namawianie pacjentów przez ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza, aby na innych lekarzy podstawowej opieki medycznej zamienili tych, którzy aktualnie protestują i mają przez to zamknięte gabinety, uniemożliwiając im leczenie jest... hipokryzją. Tak uważają m.in. medycy z Ząbkowic Śląskich, gdzie z powodu konfliktu z resortem nieczynne są niemal wszystkie POZ-y. I pytają, czy pacjenci mają się przenieść np. do Kłodzka, gdzie gros praktyk prywatnych też jest zamkniętych, czy do odległego Wrocławia?

Wszystko wskazuje na to, że przez najbliższe dni nielekkie będzie życie osób, które w trybie pilnym muszą skorzystać z opieki medycznej. Lekarze należący do Porozumienia Zielonogórskiego twardo tkwią przy swoich żądaniach, aby Ministerstwo Zdrowia przestało ich traktować niepoważnie i stawiało wyłącznie wymogi, za którymi nie idą pieniądze. Minister przekonuje, że podjęte zmiany systemowe mają poprawić jakość świadczonych usług, przesunąć ciężar kontaktu pacjenta z lekarzem właśnie w stronę tego z POZ-u.

Prawda jak zawsze leży po środku, oczywiście z negatywnym skutkiem dla pacjenta.

(bwb)